

Sygn. akt IV Ca 12/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski (spr.)

SSO Jolanta Deniziuk, del. SSR Beata Kopania

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Sobocińska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko R. G.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w Chojnicach z dnia 15 czerwca 2012r., sygn. akt I C 151/11

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 12/13

UZASADNIENIE

Powód K. J. wytoczył powództwo przeciwko pozwanemu R. G., domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 20.000 zł oraz kwoty 20.000 zł na rzecz Hospicjum w C., w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych przez pozwanego. W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że pozwany R. G. składając zeznania w charakterze świadka, na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Chojnicach w dniu 20 kwietnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt II W 461/10 pomówił go o zachowanie polegające na tym, że poszczuła psem przechodzącą kobietę ciąży.

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2011 r. powód sprecyzował żądanie, że pozwany składając zeznania odnośnie tego, że powód źle prowadzi swoje psy i szczuje nimi osoby trzecie naruszył jego dobra osobiste w postaci czci i godności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew podniósł, że żądanie powoda uważa za bezpodstawne. Argumentował, że podczas składania zeznań w sprawie II W 461/10 w żaden sposób nie wskazywał ani nie twierdził, że powód rzekomo miał szczuć swoimi psami kobietę w ciąży. Zeznał natomiast, że miał miejsce fakt pogryzienia kobiety w ciąży przez psa należącego do powoda. Przed przesłuchaniem został pouczony przez przeprowadzającego czynność funkcjonariusza policji, że ma obowiązek składania zeznań. Jako dowód pozwany dołączył oświadczenia I. G. i N. M. dotyczące okoliczności zdarzenia dotyczącego pogryzienia przez psa i przeprowadzonej przez Straż Miejską interwencji.

Sąd Rejonowy w Chojnicach wyrokiem z dnia sygn.. akt IC 151/11 oddalił powództwo. Wydanie wyroku Sąd Rejonowy poprzedził ustaleniami według, których K. J. zamieszkuje w C., w kamienicy przy ul. (...). Powód wspólnie z matką

W. J. zajmuje mieszkanie usytuowane na parterze, oznaczone numerem (...). Jest posiadaczem psa typu mieszaniec o nazwie R. (...). W tym samym domu, w lokalu nr (...) zamieszkuje pozwany R. G..

W dniu 31 marca 2010 roku w C., przy ul. (...), w godzinach przedpołudniowych pies powoda wybiegł z mieszkania na podwórko, a następnie zaatakował przechodzącą chodnikiem N. M.. Pies usiłował ugryźć pieszą w prawą nogę, w okolicie kostki. Wymieniona była wówczas w ósmym miesiącu ciąży. Wskazanego dnia przechodziła wraz z siostrą M. Z., która prowadziła wózek z małym dzieckiem oraz dziewięcioletnim bratem T. M.. Ponieważ miała założone dżinsy, wskutek zachowania psa nie doszło do powstania rany kłusanej, pozostały jednak na skórze ślady otarcia naskórka. Po chwili przyszedł powód, nie reagując na zachowanie psa i wyżej wskazany incydent. Wówczas N. M. wezwała Straż Miejską. Interwencję z udziałem powoda przeprowadzał funkcjonariusz Straży Miejskiej P. Ł.. K. J. jako właściciel psa został ukarany mandatem karnym w wysokości 200 zł za popełnienie wykroczenia z art. 77 k.w.. Świadkiem powyższego zdarzenia była m. in. I. G., która w tym czasie przebywała na balkonie swojego mieszkania, usytuowanego w domu przy ul. (...).

W dniu 20 kwietnia 2010 roku w Komendzie Powiatowej Policji w C. pozwany został przesłuchany w charakterze świadka do sprawy o wykroczenie o sygn. RSOW-555/10. Zeznał m. in., że powód codziennie wypuszcza swoje dwa psy z mieszkania na podwórko, bez dozoru. Podał, że wiadomo mu, że ostatnio psy powoda ugryzły jakąś kobietę w ciąży na ulicy i interweniowała Straż Miejska. Pozwany o powyższym zdarzeniu dowiedział się od sąsiadki I. G..

W dniu 29 grudnia 2011 roku miała miejsce interwencja policji, gdzie zgłaszającym był A. G., zam. C., ul. (...), który oświadczył, że został pokąsany przez psa K. J.. Ponadto 14 grudnia 2011 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w C. skierowała do KPP w C. skargę dotyczącą niezachowania przez powoda należytych zasad ostrożności przy trzymaniu psa.

Mając powyższe na uwadze Sąd meriti stwierdził, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalając stan faktyczny Sąd wskazał, że oparł się na dokumentach, które nie były przez strony kwestionowane. Ponadto Sąd uznał wiarygodne zeznania pozwanego R. G.. Sąd uznał zeznania pozwanego za spójne i logiczne skoro pozwany odniósł się w nich do treści przesłuchania w charakterze świadka w dniu 20 kwietnia 2010 r.. Wyjaśnił, że został przesłuchany na okoliczności dotyczące zachowania psa należącego do powoda i sprawowania nad nim nadzoru. Podał, że fakt zaistnienia zdarzenia polegającego na ugryzieniu przez psa powoda oraz interwencji Straży Miejskiej mogą potwierdzić świadkowie: I. G. i N. M..

Rozważając sprawę Sąd zauważył, że przedmiotem wypowiedzi dowodowej strony mogą być jedynie te okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, które nie zostały wyjaśnione w toku postępowania dowodowego za pomocą innych środków dowodowych. Dowód z przesłuchania stron ma charakter dowodu posiłkowego uzupełniającego, winien być przeprowadzony wówczas, jeżeli okoliczności sprawy nie zostały wyjaśnione innymi dowodami. Sąd skorzystał z niniejszego środka dowodowego mając na względzie to, że przyczyni się on do ustalenia faktów, które nie zostały ustalone za pomocą innych dowodów. Sąd uznał, że zeznania powoda K. J. - poza informacjami dotyczącymi prowadzonych postępowań nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych sprawy, gdyż powód jako strona podkreślał w nich swoje subiektywne odczucia, wskazywał, że pozwany fałszywie zeznał, że rzekomo jego psy ugryzły kobietę w ciąży. Powód wskazał, że czuje się urażony tymi zeznaniami, bo jest to nieprawda.

Tymczasem według Sądu zeznania świadków I. G., P. Ł. i N. M., które w ocenie Sądu a quo były wiarygodne oraz nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym wskazują. Na okoliczności podane przez pozwanego w toku przesłuchania. Świadczyli w sposób swobodny, rzeczowo odpowiadali na zadane im pytania.

Według Sądu art. 24 § 1 k.c. wskazuje, że osoba której dobro prawne zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że jest ono bezprawne; w razie zaś dokonanego naruszenia osoba pokrzywdzona może także żądać, aby sprawca dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, a w szczególności złożenia oświadczenia woli odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie pokrzywdzony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel

społeczny. Podstawową przesłanką cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest jednak ustalenie, że dobro prawne zostało naruszone i naruszenie to było spowodowane działaniem bezprawnym.

Przesłanką zastosowania mechanizmu ochrony dóbr osobistych przewidzianego w przepisach kodeksu cywilnego jest stwierdzenie, że doszło do naruszenia dobra osobistego, a nadto, iż naruszenie to miało charakter bezprawny. Przy ocenie naruszenia dobra osobistego zawsze należy się posługiwać kryteriami obiektywnymi. Nie decyduje tutaj subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej. Zależnie od charakteru dobra osobistego, które zostało naruszone, kryteria tej oceny mogą być nieco różne. Na pierwszy plan wysuwają się poglądy rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz osąd opinii publicznej. (S. A. Glosa do wyroku SN z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89. OSP 1990/9/330). Niewątpliwie dobre imię, cześć oraz godność należy uznać za dobra osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. i podlegające ochronie w trybie art. 24 k.c..

Rozstrzygając zatem problem istnienia naruszenia w sprawie dobra osobistego powoda Sąd analizując pojęcie dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. poprzez przesłanki określone w art. 24 k.c. nie znalazł podstaw do formułowania względem pozwanego zarzutu naruszenia tego rodzaju dobra po stronie powodowej. Sąd doszedł do przekonania, iż powód nie wykazał, aby zachowanie pozwanego można była ocenić jako bezprawnie naruszające w/w dobra osobiste. Na powodzie, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., jako na osobie wywodzącej z tego faktu skutki prawne, ciężar udowodnienia okoliczności objętej zarzutem. Formalny aspekt zagadnienia ciężaru dowodu wyraża art. 232 k.p.c. W myśl tego przepisu strony postępowania obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W opinii Sądu Rejonowego poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie pozwalają na przyjęcie, iż doszło do naruszenia dobrego imienia powoda, jego czci i godności. Oceniając fakt naruszenia trzeba brać pod uwagę kryteria obiektywne nie zaś subiektywne. Samo przeświadczenie powoda, nie znalazło jakiegokolwiek potwierdzenia w materiale dowodowym. Subiektywne odczucia powoda w tym względzie nie stanowią wystarczającej przesłanki do uznania, iż doszło do naruszenia jego dobrego imienia oraz jego czci i godności. Poza tym w okolicznościach sprawy, według Sądu działania strony pozwanej nie można określić jako bezprawne. W tym zakresie Sąd orzekający podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lipca 2005 roku w sprawie II PK 393/04 (OSNP/2006/11-12/176), zgodnie z którym w ramach obowiązującego porządku prawnego dopuszczalne są określone działania, które ze swej istoty dotyczą dóbr osobistych człowieka, takich jak jego cześć (dobre imię). Można w tym zakresie wskazać wystąpienie przez oskarżyciela z aktem oskarżenia w postępowaniu karnym, wystąpienie z wnioskiem o ukaranie w postępowaniu dyscyplinarnym, czy nawet rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy z jego winy ze względu na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Każda z tych czynności polega na przypisaniu określonych zachowań ocenianych negatywnie, a więc obiektywnie godzi (narusza) dobro osobiste człowieka. Są to jednak działania prawnie dopuszczalne, a więc jeżeli nie wykraczają poza granice działania w ramach porządku prawnego, to nie są bezprawne i nie prowadzą do powstania roszczeń zmierzających do ochrony dóbr osobistych. Problem wyłączenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych przez działanie w granicach obowiązującego porządku prawnego stanowił przedmiot wielu wypowiedzi w orzecznictwie sądowym. W rozpoznawanej sprawie należy odwołać się przede wszystkim do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 414/02 (OSNP 2004 nr 20, poz. 344), w uzasadnieniu którego powołano bogate orzecznictwo w tym zakresie. W wyroku tym uznano, że czynności podejmowane w ramach postępowania dyscyplinarnego z reguły nie są bezprawne (art. 24 § 1 k.c.), chyba że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów dotyczących tego postępowania. W uzasadnieniu tej wykładni Sąd Najwyższy podniósł, że działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność, ale pod pewnymi warunkami. W ogólności bezprawność oznacza bowiem zachowanie niezgodne (sprzeczne) z prawem. Jeżeli więc obowiązujące przepisy przewidują określone procedury (np. karne, dyscyplinarne), to działanie w ich ramach (często wkraczające w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych) z reguły nie jest bezprawne. Jeżeli jednak w toku takich prawnie uregulowanych procedur dochodzi do wyraźnego, poważnego naruszenia przepisów, zwłaszcza w sposób powodujący wykroczenie poza cel i niezbędność postępowania, to nie jest wykluczone uznanie bezprawności takiego działania. Inaczej mówiąc, nie każde naruszenie przepisów regulujących przebieg określonych postępowań w ramach obowiązującego porządku prawnego oznacza bezprawność

działania, ale też z tego, że wkroczenie w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych nastąpiło w toku prawnie określonych procedur, nie wynika, iż zawsze wyłączona jest bezprawność.

W ocenie Sądu działanie pozwanego nie może zostać uznane za bezprawne, albowiem działał on w ramach obowiązującej procedury sprawie o wykroczenia, z której, wynika m.in. prawny obowiązek złożenia zeznań. Świadek jest zobowiązany stawić się ma wezwaniu i złożyć zeznania, w szczególności odpowiadać na pytania zadane przez funkcjonariusza przeprowadzającego czynność. Jak już wyżej wskazano działanie w ramach prowadzonego postępowania karnego często wkracza w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych jednakże z reguły nie jest ono bezprawne. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie pozwala na przyjęcie, iż działanie pozwanego było bezprawne. Zdaniem Sądu nie istnieją żadne dowody, które uzasadniałyby takie twierdzenie.

Mając powyższe na uwadze oraz w świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd doszedł do przekonania, iż zachowania R. G. nie można uznać za bezprawne. Mają powyższe na uwadze Sąd Rejonowy w Chojnicach na podstawie art. 6 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 24 § 1 k.c. a contrario powództwo podlegało oddalił.

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodził się powód. Wywiódł on apelację, w której zaskarżając wydany wyrok w całości, podniósł zarzut bezzasadnego przyjęcia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez składanie przez pozwanego zeznań w sprawie karnej skoro nie ma dowodów aby jego pies ugryzł N. M.. Powód odwołał się do dokumentacji z karty 112-113. W konsekwencji apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja, podobnie jak stanowisko wyrażane w pozwie oparte zostały na zarzucie naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powoda poprzez złożenia fałszywych zeznań dotyczących zachowania się powoda i jego zwierzęcia w dniu 31 marca 2010r. oraz wypuszczenia psów przez powoda bez należytej opieki. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci : dokumentów, zeznań świadków oraz stron postępowania pozwolił Sądowi Rejonowemu na konstatację, że do naruszenia dobra osobistego powoda przez fakt składania zeznań przez pozwanego w sprawie o wykroczenie nie doszło. Wbrew opinii apelacji Sąd pierwszej instancji dokonał powyższych ustaleń w sprawie w sposób prawidłowy. Z powyższymi ustaleniami Sądu a quo, Sąd Okręgowy zgadza się w pełni. Ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd meriti Sąd drugiej instancji czyni więc postawą własnego rozstrzygnięcia, bez potrzeby powtarzania argumentacji przytoczonej w pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Apelacja jako polemika z prawidłowymi stanowiskiem Sądu Rejonowego nie może odnieść zamierzonego skutku.

Podkreślenia wymaga, że pozwany składając zeznania w sprawie karnej o wykroczenie prowadzonej p-ko powodowi, relacjonował zajście z dnia 31 marca 2010r. oraz zachowanie się psów powoda w sposób tożsamy z zeznaniami osób, które uczestniczyły w zajściu z dnia 31 marca 2010r. tj. zeznaniami świadka N. M., interweniowały w związku z sytuacją przed posesją powoda tj. zeznaniami P. Ł. lub obserwowały to zajście i zeznawały również o sposobie zachowania się psów należących do powoda w innych sytuacjach tj. zeznania świadka I. G.. Tym samym treść zeznań pozwanego przesłuchanego w charakterze świadka do sprawy o wykroczenie o sygn. RSOW-555/10 złożonych w dniu 20 kwietnia 2010 roku w Komendzie Powiatowej Policji w C. nie odbiegała od materiału dowodowego, który potwierdził stan rzeczy, który postawę powoda ujawnia w sposób, który nie zasługuje na aprobatę. Gdy zważy się dodatkowo, że w dniu 29 grudnia 2011 roku miała miejsce interwencja policji, a zgłaszającym był A. G., zam. C., ul. (...), który oświadczył, że został pokąsany przez psa K. J. oraz ponadto, że w dniu 14 grudnia 2011 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w C. skierowała do KPP w C. skargę dotyczącą niezachowania przez powoda należytych zasad ostrożności przy trzymaniu psa, a którym to okolicznościach powód w apelacji nie zaprzeczył, to Sąd Okręgowy podobnie, jak Sąd a quo, nie znajduje podstaw do przyjęcia istnienia uzasadnienia dla roszczeń powoda skierowanych przeciwko pozwanemu.

Przepis art. 24 § 1 k.c. uzależnia ochronę dóbr osobistych od dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz od bezprawności działania. Na żądającym ochrony ciąży jedynie dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, natomiast egzoneracja działającego może polegać na wykazaniu, że działanie jego "nie było

bezprawne". Działanie nie jest bezprawne, chociażby zagrażało dobru osobistemu lub nawet je naruszało, przede wszystkim wówczas, gdy jest oparte na obowiązującym przepisie prawa.

W rozpatrywanej sprawie Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany jako świadek w sprawie karnej o wykroczenie składając zeznania o treści, które mogły narazić na naruszenie dobro osobiste powoda (cześć, dobre imię) działał jednak na podstawie przepisów prawa. Ponadto relacjonował zdarzenie i okoliczności, które potwierdziły inne dowody zebrane w sprawie. W związku z tym jego zachowanie nie mogło być uznane za działanie bezprawne. Okoliczność braku zgłoszenia służbom weterynaryjnym pogryzienia przez psa ze strony Straży Miejskiej w C., czyli fakt wskazany w apelacji, oparty na materiale dowodowym zebrany przez Sąd Rejonowy, nie oznacza jeszcze podstawy do zakwestionowania reszty materiału dowodowego, którego ocena dokonana przez Sąd meriti nie wykracza poza ramy art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie bez znaczenia dla przyjęcia naruszenia dóbr osobistych pozostaje subiektywna ocena powoda o bezprawnym działaniu pozwanego jako kłamliwym i bezpodstawnym.

Mając powyższe na względzie, apelację, jako niezasadną , na podstawie art. 385 kpc, należało oddalić.